

Sygn. akt III AUa 312/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Rzeźniowiecka

Sędziowie: SSA Beata Michalska (spr.)

SSA Jolanta Wolska

Protokolant: Stażysta Aleksandra Białicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 grudnia 2017 r. w Ł.

sprawy A. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji A. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 9 listopada 2016 r. sygn. akt IV U 2093/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od A. G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Ł. kwotę 1440 (jeden tysiąc czterysta czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w drugiej instancji.

Sygn. akt III AUa 312/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonymi decyzjami z 31 maja 2016r. ZUS II Oddział w Ł. umorzył postępowanie administracyjne na podstawie art.83 ust.1 i art.123 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art.105§ 1 k.p.a. wszczęte 14 kwietnia 2016r. w sprawie wydania decyzji administracyjnej w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym przez: A. C., A. K., J. O. (1), J. O. (2), M. S. oraz O. R. u płatnika składek A. G. prowadzącego Agencję (...) w S..

Od decyzji tych odwołanie złożył A. G.. Zarzucił, że organ rentowy wydał decyzję bez możliwości ustosunkowania się przez niego do treści protokołu pokontrolnego, przed decyzją tego protokołu nie otrzymał, a ZUS błędnie zakwalifikował umowy o dzieło zawarte z ubezpieczonymi , jako umowy zlecenia.

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołań i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy w Sieradzu wyrokiem z 9 listopada 2016r., w sprawie o sygn. akt IVU 2093/16, oddalił odwołania (punkt I.ppkt 1 – VI.ppkt 1) i zasądził od odwołującego się na rzecz organu rentowego zwrot kosztów zastępstwa procesowego po 360 zł. (punkt I.ppkt 2 – VI.ppkt 2).

Sąd Okręgowy ustalił na podstawie akt kontroli ZUS oraz oświadczeń złożonych przez zainteresowanych uczestników w sprawie, że w okresach objętych decyzjami z 31 maja 2016r. A. K., J. O. (2), M. S., J. O. (1) i A. C. oraz O. R. mieli status osoby uczącej się bądź osoby studiującej. Przedmiotem zaskarżonych decyzji było umorzenie postępowania administracyjnego wszczętego 14 kwietnia 2016r. Organ rentowy podniósł, że dalsze postępowanie administracyjne w ramach postępowania kontrolnego jest bezprzedmiotowe, ponieważ wydanie decyzji ostatecznej celem stwierdzenia, czy dana umowa w zakresie tych 6 uczestników postępowania była umową o dzieło czy umową zlecenia stało się bezprzedmiotowe z uwagi na niekwestionowany również w odwołaniu status wszystkich zainteresowanych, jako uczniów bądź studentów. Przy tym odwołujący nie kwestionuje ani faktu statusu osób ubezpieczonych, ani przedmiotu zaskarżonych decyzji, którym jest umorzenie postępowania. Zdaniem Sądu Okręgowego, z uwagi na to, że wszystkie zaskarżone decyzje dotyczą umorzenia postępowania w sprawie podlegania ubezpieczeniom społecznym, w konsekwencji nie ma sporu co do podstawy wymiaru składek wobec niestwierdzenia obowiązku podlegania ubezpieczeniu społecznemu z uwagi na status studenta lub ucznia po stronie wykonującej mowę. Oznacza to definitywne zakończenie postępowania. Bez znaczenia jest więc w tej sprawie spór dotyczący rodzaju mowy, co w odwołaniu podnosi skarżący. Skarżący nie neguje również podstawy prawnej umorzenia z art.6 ust.1 pkt 4 i ust.4 ustawy o s.u.s. Przy umorzeniu postępowania na podstawie artykułu 105 k.p.a. umarza się całe postępowanie wywołane i prowadzone wobec konkretnego podmiotu, adresatów decyzji - A. G. i pozostałych uczestników postępowania i nie ma znaczenia, czy jest to umorzone postępowanie przy umowie zlecenia, czy przy umowie o dzieło. Mając na uwadze dodatkowo art.66 ust.1 pkt 1 lit.e ustawy o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych i art. 105 §1 k.p.a. i art. 447¹⁴ §1 k.p.c. wszystkie odwołania należało oddalić. Zgodnie z żądaniem Sąd zasądził na rzecz profesjonalnego pełnomocnika ZUS-u minimalną stawkę zryczałtowanej należności obowiązującej w świetle rozporządzenia Rady Ministrów z 22 października 2015r. po 360 zł. w każdej połączonej formalnie sprawie.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości płatnik składek, zarzucając temu orzeczeniu:

-błędne ustalenia faktyczne, które miały wpływ na treść wyroku, polegające na stwierdzeniu, że w związku z tym, iż A. K., J. O. (2), M. S., J. O. (1), A. C. i O. R. posiadali status ucznia lub studenta i tym samym nie podlegali obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawartych umów o dzieło spełniających według organu rentowego warunki umów o świadczenie usług, podczas gdy odwołujący zakwestionował decyzje ZUS bezprawnie zmieniające zawarte umowy o dzieło w umowy o świadczenie usług, co powoduje konkretne konsekwencje księgowo-podatkowe;

-błędne ustalenia faktyczne, że odwołujący nie złożył dokumentów ustanawiających pełnomocnika, skoro dokumenty zostały jednorazowo złożone w toku prowadzonej kontroli

i wszystkie sprawy toczące się z odwołania Odwołującego oparte były o w/w dokumenty pełnomocnictwa - ich brak w tej sprawie świadczy o niedopełnieniu formalności przez ZUS;

-naruszenie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 109 § 2 k.p.c. poprzez zasądzenie na rzecz organu rentowego tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego kwotę 360 zł za każdą ze spraw w sytuacji, gdy nakład pracy jego pełnomocnika przy jednorodności połączonych spraw uzasadniał ich obniżenie do kwoty 60 zł. w przypadku każdej z połączonych spraw.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i stwierdzenie, że zawarte przez odwołującego umowy były umowami o dzieło, a nie umowami o świadczenie usług, zasądzenie od pozwanego organu rentowego kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska apelujący wskazał, że wyrok został oparty na błędnej ocenie faktów przez Sąd Okręgowy. Nie ma bowiem znaczenia fakt, czy w/w osoby posiadały status ucznia lub studenta, gdyż nie jest to istotne przy zawieraniu umów o dzieło. Natomiast istotne jest, że organ rentowy samowolnie i bezprawnie zamienił zawarte przez odwołującego z w/w osobami umowy o dzieło na umowy o świadczenie usług, co ma konkretne konsekwencje księgowo-podatkowe. Samo umorzenie postępowań administracyjnych nie ma znaczenia, ponieważ decyzje o zamianie umów o dzieło w umowy o świadczenie usług pozostają w tym świetle ważne, a przecież nie zostały wydane zgodnie z prawem i o to Odwołujący wnosił w odwołaniu, a do czego Sąd w ogóle się nie odniósł. Odwołujący nie kwestionował statusu ubezpieczonych, ponieważ w świetle zawartych umów o dzieło nie miało to żadnego znaczenia. Natomiast zakwestionował wydane decyzje o umorzeniu postępowania jako bezprawnie wydane, jak także fakt bezpodstawnej zamiany przez organ rentowy zawarte umowy o dzieło w umowy o świadczenie usług.

Organ rentowy w odpowiedziach na odwołanie z dnia 20 lipca 2016 r. odnosił się do odwołania, podkreślając, że postępowanie dotyczyło podlegania ubezpieczeniu z tytułu umowy o świadczenie usług, co Sąd pominął w orzeczeniu, a co jest istotą zaskarżonych decyzji. Takie stanowisko Sądu można niestety uznać za złamanie zasady kontrydiktoryjności. Sąd nie dopuścił dowodu z przesłuchania Odwołującego, jak także z dowodu przesłuchania zainteresowanych i pełnomocnika Odwołującego. Sąd odrzucił wniosek o odroczenie rozprawy do czasu orzeczenia pozwu, jaki wniósł Odwołujący przeciwko ZUS. Sąd oparł się w orzeczeniu całkowicie na argumentacji organu rentowego, co jest niezgodne z prawem.

Odnośnie zasądzonych na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego płatnik podniósł, że zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10 lipca 2015 r. (III CZP 29/15 OSNC 2016/6/69, LEX nr 1751211), o ile współuczestnikom formalnym (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.) reprezentowanym przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym należy się zwrot kosztów procesu obejmujących jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego ze współuczestników, to jednak wynagrodzenie przyznane według tej zasady może w niektórych sytuacjach być uznane za zawyżone, nieodpowiadające nakładowi pracy i czasu pełnomocnika. Kumulacja roszczeń do jakiej dochodzi przy współuczestnictwie formalnym i skorzystanie przez współuczestników sporu z pomocy jednego pełnomocnika powoduje obniżenie kosztów procesu, zarówno indywidualnych, jak i publicznych, z wyjątkiem opłat sądowych, oraz przyczynia się do usprawnienia i przyspieszenia postępowania, a więc także do zmniejszenia nakładu pracy pełnomocnika oraz zaoszczędzenia jego czasu. Nakłada to w każdym wypadku na sąd obowiązek rozważenia, czy koszty obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika powinny być zwrócone poszczególnym współuczestnikom w pełnej wysokości, czy też w pewnym stopniu obniżone, poniżej stawki minimalnej, stosownie do zmniejszonego nakładu jego pracy i czasu. Sąd Okręgowy orzekając o kosztach w ogóle nie rozważył, iż mają w niej zastosowanie przesłanki określone w art. 109 § 2 k.p.c. i ustalając wysokość kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez zawodowego pełnomocnika należy uwzględnić niezbędny nakład jego pracy, podjęte przez czynności, charakter sprawy i wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Tymczasem jednorodność wszystkich połączonych spraw, a przez to uniwersalny charakter argumentacji podnoszonych przez organ rentowy niewątpliwie uzasadniały zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego odpowiadających kwocie wynagrodzenia za zastępstwo procesowe w jednej sprawie.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacje płatnika, jako oczywiście bezzasadne, podlegały oddaleniu.

Słusznie uznał Sąd Okręgowy, że przedmiot sporu w sprawach z odwołania od decyzji organu rentowego wyznacza zakres i treść tychże decyzji. W niniejszej sprawie płatnik składek odwołał się od sześciu decyzji organu rentowego z 31 maja 2016r. umarzających postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym oraz ustalenia wysokości należnych podstaw wymiaru składek z tytułu umów o dzieło spełniających warunki umowy o świadczenie usług, do których mają zastosowanie przepisy dotyczą zlecenia, a zawartych przez zainteresowanych: A. C., A. K., J. O. (1), J. O. (2), M. S. oraz O. R. z płatnikiem składek A. G., prowadzącym Agencję (...) w S.. A zatem sporne decyzje przesądzają wyłącznie kwestię podstawy faktycznej i prawnej umorzenia postępowania administracyjnego i wyłącznie w tym zakresie należało zbadać treść odwołań. Wbrew

zarzutom apelacji, Sąd I instancji rozpoznał istotę sporu. Ustalił bowiem podstawę faktyczną rozstrzygnięcia i dokonał prawidłowej subsumpcji obowiązujących przepisów do ustalonych niespornych faktów. Zgodnie z art.105§1 k.p.a., gdy postępowanie z jakiegokolwiek przyczyny stało się bezprzedmiotowe w całości albo w części, organ administracji publicznej wydaje decyzję o umorzeniu postępowania odpowiednio w całości albo w części. Celem postępowania administracyjnego jest załatwienie sprawy przez wydanie decyzji rozstrzygającej ją co do istoty, temu powinna służyć działalność orzecznicza administracji publicznej zmierzająca do konkretyzacji praw i obowiązków wynikających z powszechnie obowiązujących przepisów prawa. Ten cel nie zawsze może być osiągnięty z przyczyn różnego charakteru. Bezprzedmiotowość postępowania administracyjnego, o której stanowi się w art. 105 § 1, oznacza, że brak jest któregoś z elementów materialnego stosunku prawnego, a wobec tego nie można (bądź jest ona bezcelowa) wydać decyzji załatwiającej sprawę przez rozstrzygnięcie jej co do istoty. W niniejszej sprawie organ rentowy wszczął postępowanie administracyjne w dniu 14 kwietnia 2016r. celem rozstrzygnięcia w trybie art.83 ust.1 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t.: Dz.U. z 2017r., poz.1778) w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym oraz ustalenia wysokości należnych podstaw wymiaru składek z tytułu umów zawartych pomiędzy odwołującym a zainteresowanymi. Zgodnie z powołanym art.83 ust.1 pkt 1-3 ustawy o s.u.s., Zakład wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności: zgłaszania do ubezpieczeń społecznych; ustalania płatnika składek; przebiegu ubezpieczeń; ustalania wymiaru składek i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu składek. Następnie na podstawie art.105§1 k.p.a. w zw. z art.123 ustawy o s.u.s. postępowanie to zostało umorzone, ponieważ rozstrzygnięcie w indywidualnej sprawie w odniesieniu do ww. osób (czy i w jakim zakresie osoby zawierające umowy podlegały z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym) stało się bezprzedmiotowe (zbędne). W toku postępowania kontrolnego ustalono bowiem bezspornie, że płatnik składek zawarł umowy nazwane umowami o dzieło z A. C., A. K., J. O. (1), J. O. (2), M. S. oraz O. R., a ww. osoby miały status ucznia bądź studenta. W tej sytuacji odpadła przesłanka materialna uzasadniająca dalsze badanie podstaw do objęcia ww. osób ubezpieczeniem społecznym z tytułu zawartych umów w oparciu o art.6 ust.1 pkt 4 ustawy o s.u.s. Zgodnie bowiem z art. 6 ust.4 ustawy o s.u.s., osoby określone w ust. 1 pkt 4 nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jeżeli są uczniami szkół ponadpodstawowych lub studentami, do ukończenia 26 lat. W rezultacie niezależnie od charakteru prawnego umów zawartych przez płatnika z zainteresowanymi nie ma podstaw do objęcia tych osób ubezpieczeniem społecznym z tytułu ich zawarcia (i w konsekwencji do ustalenia podstawy wymiaru składek), a to oznacza, że postępowanie administracyjne w tym zakresie stało się bezprzedmiotowe, gdyż odpadła materialna podstawa badania, czy faktycznie istnieje tytuł do objęcia ubezpieczeniem. Jeśli tak, w konsekwencji zaistniała podstawa prawna do umorzenia postępowania administracyjnego. Rację ma apelujący, że dla ustalenia, czy mamy do czynienia z umową o dzieło czy umową zlecenia nie jest istotny status osoby zawierającej umowę (czy jest uczniem bądź studentem). Ale w niniejszej sprawie zaskarżone decyzje nie przesądzały charakteru prawnego zawartych umów, tylko umarzały postępowanie przy uwzględnieniu okoliczności, że strona umowy była studentem bądź uczniem. W tej sytuacji okoliczność powyższa (czy stroną umowy był uczeń bądź student) miała zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia. Wbrew twierdzeniu apelującego, decyzje o umorzeniu postępowania nie kreują żadnego nowego stosunku prawnego, na ich podstawie żadna ze stron badanych przez ZUS umów nie nabywa ani nie traci żadnych praw. Istotą decyzji jest bowiem wyłącznie formalne zakończenie toczącego się postępowania administracyjnego wobec zaistnienia przesłanki bezprzedmiotowości jego dalszego prowadzenia.

Wobec powyższego należało uznać, że zaskarżony wyrok Sądu I instancji, a także poprzedzające go decyzje organu rentowego odpowiadają prawu, a apelacje odwołującego się, jako pozbawione uzasadnionych podstaw, podlegały oddaleniu na podstawie art.385 k.p.c.

Niezasadny jest też zarzut skarżącego co do wysokości zasądzonych przez Sąd I instancji na rzecz organu rentowego kosztów procesu. Przy czym apelujący nie kwestionuje podstawy prawnej ustalonych stawek minimalnych (na 360 zł. w każdej z połączonych spraw), tylko wskazuje na konieczność rozważenia przesłanek z art. 109 § 2 k.p.c. W ocenie odwołującego, należało uwzględnić niezbędny nakład pracy profesjonalnego pełnomocnika, podjęte przez niego czynności, charakter sprawy i wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Przy tym jednorodność połączonych spraw, a przez to uniwersalny charakter argumentacji podnoszonych przez organ

rentowy, uzasadniały zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego odpowiadających kwocie wynagrodzenia za zastępstwo procesowe w jednej sprawie.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że obniżenie należnych stronie wygrywającej proces poniesionych przez nią kosztów, w tym minimalnych kosztów należnych stronie reprezentowanej przez fachowego pełnomocnika, może nastąpić tylko wyjątkowo. Zgodnie z art.102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis art. 102 nie konkretyzuje w żaden sposób pojęcia wypadków „szczególnie uzasadnionych”. Podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. należy poszukiwać w konkretnych okolicznościach danej sprawy przekonujących o tym, że w danym wypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika kosztami w pełnej wysokości byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe. Przy czym należą do nich zarówno fakty związane z samym procesem, jak i leżące poza nim, a dotyczące stanu majątkowego strony, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego, w świetle których uzasadniona jest ocena, że chodzi o przypadek szczególnie uzasadniony. Należy podkreślić, że na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym nie zaistniały żadne „szczególne okoliczności” leżące po stronie odwołującego się (dotyczące np. wyjątkowo trudnej sytuacji finansowej czy życiowej), podobnie jak na etapie postępowania apelacyjnego, gdzie odwołujący takich okoliczności nie podnosi. Odnosząc się natomiast do argumentacji skarżącego co do jednorodności sześciu spraw połączonych w niniejszym procesie, należy mieć na uwadze również przedmiot zaskarżonych decyzji, na mocy których postępowania administracyjne wszczęte przez ZUS wobec płatnika zostały umorzone i w związku z tym treść zaskarżonych przez odwołującego decyzji w żaden sposób nie narusza jego praw, ani nie nakłada na niego żadnych obowiązków, nie kreuje też żadnego stosunku prawnego, co wyżej podkreślono. Innymi słowy, organ rentowy w odniesieniu do zaskarżonych decyzji nie dał stronie odwołującej uzasadnionego powodu do wniesienia odwołań, ponieważ umorzył postępowanie administracyjne po ustaleniu przyczyny powodującej jego bezprzedmiotowość. Z tych względów powołane wyżej fakty związane z toczącym się procesem sprzeciwiają się obniżeniu należnych stronie wygrywającej minimalnych kosztów procesu tylko na tej podstawie, że połączone sprawy mają zbliżony zakres przedmiotowy. Z tych samych względów Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zastosowania art.102 k.p.c. w odniesieniu do kosztów postępowania za II instancją i zasądził od odwołującego się na rzecz organu rentowego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. zgodnie z treścią §10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.z 2016r. poz.1667) zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 6 x 240 zł. (stawka minimalna) .